

Anne-Cath. Vestly

8+2



i WYCIĘCZKA  
ROWEROWA  
do DANII



dwie siostry

Anne-Cath. Vestly

**8+2**  
**i WYCIECZKA**  
**ROWEROWA**  
**do DANII**

ilustrowała  
Marianna Oklejak

z języka norweskiego przełożyła  
Milena Skoczko



Wydawnictwo Dwie Siostry  
Warszawa 2020

## Za granicę?



Lato było wszędzie: w dużym mieście i w Tirilltoppen, i w lesie. I w domku w lesie, w którym mieszkali mama, tata i ośmioro dzieci. I babcia, i Rurek, i Mućka, i pięć kur, i ciężarówka. Dzieci miały wakacje. Poza tym tego lata nie musiały opiekować się Mućką, bo Mućka doskonale radziła sobie sama. Rano wychodziła do lasu, a wieczorem, kiedy zbliżała się pora dojeżdżania, grzecznie wracała do domu. Dzięki temu Maren, Martin, Marta, Mads, Mona, Milly, Mina i mały Morten mogli zajmować się tylko swoimi sprawami. Co prawda pomagali trochę w kuchni i w drewnutni i pielili grządki warzywne, ale to nie była taka prawdziwa praca jak ta, którą wykonywali zeszłego lata. Wtedy każde z nich kolejno przez tydzień pilnowało Mućki.

Pewnego wieczoru do domku w lesie wpadł z wizytą Ole Aleksander. Robił to często, ponieważ mieszkał w Tirilltoppen i nie miał tu daleko. Ale tym razem przyszedł się pożegnać i życzyć wszystkim pięknego lata.

— Wyprowadzasz się? — spytała Mona.

— Nie, skąd! — odparł. — Po prostu wyjeżdżamy na wakacje.

— O! — zdziwił się Mads. — Wydawało mi się, że w tym roku mieliście gdzie nie jechać.

— To prawda — przyznał Ole Aleksander. — Dopiero dzisiaj wpadliśmy na ten pomysł. Wybieramy się w podróż odkrywców.

— Na biegun południowy? — zaciekawiał się Mads.

— No coś ty! Będziemy podróżować samochodem po Norwegii i za każdym razem, kiedy poczujemy chęć, żeby się gdzieś zatrzymać, rozbijemy namiot i zostaniemy tam tak długo, aż nam się znudzi. A potem pojedziemy dalej.

— Brzmi wspaniale — skomentował tata. — Właśnie tak powinny wyglądać prawdziwe wakacje.

— A czy nam tutaj źle? — zachnęła się mama.

— Będę wam przysyłał kartki z podróży — obiecał Ole Aleksander. — Słowo!

— To bardzo miło z twojej strony — powiedziała mama. — Wyjeżdżacie jutro?

— Tak. I musimy bardzo wcześnie wstać, więc na mnie już czas.

Ośmioro dzieci, mama, tata i Rurek postanowili go odprowadzić. Tylko babcia, która siedziała w swoim pokoju i czytała ciekawą książkę, nie miała ochoty odrywać się od lektury, dopóki jej nie skończy.

— Szkoda, że tata nie może nas zabrać w taką podróż ciężarówką — odezwał się cicho Martin do Madsa, kiedy wracali do domu. — Bo przecież Henryk nią jeździ, kiedy tata robi sobie wolne.

— Tak, interes musi się kręcić — zgodził się Mads, któremu to wyrażenie wyjątkowo się podobało.

— Za to tego lata możemy częściej jeździć na rowerze — zauważył Martin.

— Kto wie, może rodzice pozwolą nam wybrać się na krótką wycieczkę rowerową? — rozmarzył się Mads. — Taką z namiotem i w ogóle. Nie musielibyśmy jechać daleko. Kilka dni w zupełności wystarczy.

— Spytajmy ich o to od razu — zaproponował Martin, a gdy usiedli do kolacji, odchrząknął i powiedział: — Mamo! Tato! Czy



moglibyśmy wybrać się z Madsem na krótką wycieczkę rowerową? Naprawdę krótką. Kilkudniową. Taką ze spaniem pod namiotem.

— Cóż, chyba możemy to rozważyć — odparł tata.

— My też chcemy pojechać — wtrąciła się Maren. — Prawda, Marto? Zabierzemy się z wami.

— Ja też chętnie wybiorę się na taką wycieczkę — dodała Mona.

— I ja — dorzuciła Milly. — Tym bardziej że właśnie odziczyłam rower po Monie.

— Wycieczka rowerowa! — ucieszyła się Mina.

— Ja też chcę! — zawołał Morten. — Pojadę na swoim ślicznym rowerze. Mogę na nim jechać bardzo daleko. Najlepiej od razu pójdę go naoliwić i możemy ruszać.

— Nie możesz jechać na wycieczkę na trójkołowym rowerze. Chyba to rozumiesz?

— Ale przecież w zeszłym roku Morten, Milly i ja pojechaliśmy na naszych trójkołowych rowerach aż do miasta — zauważyła Mina. — Pamiętacie?

— Owszem — przytaknął tata. — Dobrze to pamiętam, Mino. To było wtedy, kiedy znaleźliśmy was w komisariacie policji. Na

prawdziwej wyprawie rowerowej trzeba pedałować przez wiele godzin, a na małym dziecięcym rowerku to wcale nie jest takie proste.

— Uwielbiam jeździć na rowerze — powiedziała mama rozmarzonym tonem.

A kiedy wyglądała tak, jakby bujała w obłokach, tata zawsze bacznie ją obserwował. Oznaczało to bowiem, że przez jej głowę przebiegają tysiące myśli — i nigdy nie było wiadomo, czym to się skończy.

— Hulda ma rower — przypomniała sobie mama. — Może zechciałyby mi go pożyczyć?

— I Henryk ma rower — odpowiedział tata. — Jeśli dostanie ciężarówkę na całe lato, to pewnie też mi go pożyczysz.

— Wtedy moglibyśmy jeździć razem przez cały tydzień — podsumowała Maren. — Wyruszylibyśmy na prawdziwą wakacyjną wyprawę rowerową.

— Ja zostanę w domu z najmłodszymi wnukami — odezwała się babcia.

— Chciałbym, żebyśmy pojechali wszyscy — odparł tata.

— Ja nie jadę! — zaprotestowała babcia. — Nie potrafię jeździć na rowerze i nie mam ochoty się tego uczyć.

## Spis treści

Za granicę? • 5

Komar-troll • 25

Promem do Danii • 44

„Mała” piaszczysta plaża • 65

Morze, niebo i samochód przewodzkowy • 87

Rosa • 108

Dziwne odgłosy • 126

Hans Christian i Marta • 148

Maren jest jakaś inna • 166

Kopenhaga i statek do Norwegii • 185

tytuł oryginału: *Mormor og de åtte ungene på sykkelstur i Danmark*  
© Copyright for the text by Gyldendal Norsk Forlag AS 1968 [All rights reserved.]  
© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2019  
© Copyright for the translation by Milena Skoczko, 2019  
© Copyright for the illustrations by Marianna Oklejak, 2019

Tłumaczenie książki zostało dofinansowane przez NORLA.

ISBN 978-83-8150-161-3  
wydanie II

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Magdalena Cicha-Klak  
korekta: Katarzyna Jabłońska-Kulak  
projekt okładki: Marianna Oklejak  
skład i przygotowanie do druku: Piotr Baldyga  
druk: Białostockie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.  
al. 3 Maja 2 m. 183  
00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane  
ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym  
([handlowy@wydawnictwodwiesiostry.pl](mailto:handlowy@wydawnictwodwiesiostry.pl), +48 577 888 278).



Nadchodzi lato i duża rodzina z domku w lesie wybiera się na wakacje. I to nie byle jakie: będzie to rowerowa wyprawa za granicę. To nic, że babcia nie umie jeździć na rowerze, a Morten i Mina są za mali na dalekie wycieczki. Tata znajdzie sposób na wszystko. Szukuje się wielka wakacyjna przygoda!

Inne przygody bohaterów tej książki znajdziecie w tomach *8 + 2 i ciężarówka*, *8 + 2 i domek w lesie*, *8 + 2 i pierwsze święta*, *8 + 2 i Anton z Ameryki*, *8+2 i Promenada Babci* oraz *8+2 i Sztormowy Wiatr*.

**Anne-Cath. Vestly** (1920–2008) to jedna z najwybitniejszych norweskich autorek książek dla dzieci. Ma na koncie prawie 50 tytułów i liczne nagrody, jej książki przetłumaczono na 16 języków. Niezwykle popularna siedmiotomowa seria *8 + 2* w latach 70. doczekała się norweskiej wersji telewizyjnej i kinowej, a w 2013 roku adaptacji filmowej.

wydawnictwodwiesiostry.pl

